

# Osoby wpływowe nie będą już anonimowe

**Rejestr beneficjentów rzeczywistych miałby być dostępny online.** Obejmowałby informacje na temat tego, kto w rzeczywistości sprawuje kontrolę nad daną spółką



**dr Paweł Chyb**  
radca prawny,  
Senior Associate,



**Katarzyna Solarz**  
aplikantka  
radcowska, Junior  
Associate, SSW  
Spaczyński, Szczepaniak i Wspólnicy

11 marca 2014 r. Parlament Europejski przyjął projekt IV Dyrektywy w sprawie przeciwdziałania korzystaniu z systemu finansowego w celu prania pieniędzy oraz finansowania terroryzmu, zmieniającej dyrektywę 2005/60/EC (dyrektywa AML). Szczególnie interesujące wydają się być propozycje dotyczące przejrzystości struktury własnościowej m.in. spółek kapitałowych.

## Kto stoi za spółką

Nowa dyrektywa AML w kształcie przyjętym przez

Parlament Europejski przewiduje utworzenie nowej kategorii rejestru publicznego – rejestru beneficjentów rzeczywistych (czyli osób sprawujących rzeczywistą kontrolę – będących właścicielami ekonomicznymi) spółek, fundacji, trustów oraz innych podmiotów tego typu. Rejestr beneficjentów rzeczywistych miałby być dostępny online, po zalogowaniu na odpowiedniej platformie, i obejmowałby informacje na temat tego, kto w rzeczywistości sprawuje kontrolę nad daną spółką. Informacje miałyby podlegać udostępnieniu organom władzy publicznej (policji, sądom, organom kontroli skarbowej), ale także wszelkim innym zainteresowanym – w tym przypadku jednak po uprzedniej weryfikacji ich tożsamości. Co więcej, rejestry prowadzone w poszczególnych państwach byłyby

połączone za pomocą wspólnej platformy europejskiej w celu zapewnienia wymiany informacji w ramach UE.

Identyfikacja rzeczywistego beneficjenta, zarówno na gruncie dotychczasowej, jak i nowej dyrektywy AML, zmierza do ustalenia konkretnej osoby fizycznej kontrolującej całą strukturę korporacyjną. Wykracza to ponad zwykłe określenie kręgu współników poszczególnych spółek. Innymi słowy, pod uwagę należy wziąć cały łańcuszek spółek powiązanych (wspólników, spółkę matkę, spółki ją kontrolujące i ich współników), dochodząc wreszcie do osoby fizycznej (osób fizycznych) kontrolującej (-ych) cały holding. Dzięki temu wiadome stanie się, kto, w sensie ekonomicznym, jest beneficjentem struktury.

Adresatem nowej dyrektywy AML mogą być na przykład osoby fizyczne posiadające udziały w polskich spółkach kapitałowych za pośrednictwem spółek zarejestrowanych w jurysdykcjach zapewniających anonimowość swoich udzia-

łowców. Zakresem dyrektywy AML mogą być objęte także osoby, które na podstawie powiernictwa powierzają zarządzanie należącymi do nich jednostkami uczestnictwa w spółkach lub innych podmiotach gospodarczych.

## Sposób na nadużycia

Problem nadużyć finansowych dokonywanych przy wykorzystaniu konstrukcji osób prawnych stanowi od dawna przedmiot ożywionych dyskusji na szczeblu europejskim. Odrębność

## Analiza DGP

spółki umożliwiła prawne odseparowanie się kontrolujących ją osób fizycznych, będących finalnymi odbiorcami korzyści majątkowych z prowadzonej przez nią działalności. Warto zauważyć, że już poprzednia dyrektywa AML zmierzała do wykrycia osób faktycznie uzyskujących korzyści majątkowe z działalności całej struktury korporacyjnej, jednak dość powszechnie wskazywano na brak instrumentów zapewniających efektywny dostęp do informacji w tym zakresie. Propozycja utworzenia cen-

tralnego rejestru ma stanowić panaceum na powyższe trudności.

## Co z prywatnością

Trzeba jednak pamiętać także o drugiej stronie medalu. Propozycja wprowadzenia jawnego rejestru beneficjentów rzeczywistych wywołała sprzeciw ośrodków zajmujących się ochroną prywatności i danych osobowych osób fizycznych. Upublicznienie takich informacji stanowiłoby, w ich ocenie, nie tylko bardzo istotne ograniczenie prawa do prywatności, ale także mogłoby prowadzić do poważnego zagrożenia bezpieczeństwa zamożnych osób fizycznych oraz ich bliskich.

Parlament Europejski w swoich poprawkach do projektu dyrektywy AML wykroczył dalece ponad pierwotne propozycje Komisji Europejskiej. W projekcie Komisji weryfikacja beneficjenta rzeczywistego obciążałaby same spółki, które miałyby obowiązek zbierania takich informacji oraz udostępniania ich wyłącznie właściwym organom władzy publicznej (np. organom

ścigania, organom kontroli skarbowej w określonych prawem przypadkach). Nowa dyrektywa AML w kształcie przyjętym przez Parlament Europejski nie spotkała się z aprobatą reprezentantów państw członkowskich. Zgodnie z oświadczeniem komisarza ds. rynku wewnętrznego i usług Michela Barniera z 18 czerwca 2014 r. pakiet regulacji unijnych w sprawie prania brudnych pieniędzy spotkał się z ogólną akceptacją. Tym niemniej nieoficjalne źródła wskazują, że prace w ramach Rady będą zmierzać ku podtrzymaniu idei publicznego rejestru beneficjentów rzeczywistych przy jednoczesnym ograniczeniu zakresu jego dostępności (Transparency International: „G7 drag their heels on tackling corporate secrecy”).

Dla uzyskania przez uchwałę Parlamentu w sprawie przyjęcia projektu dyrektywy AML mocy dyrektywy konieczne jest zatwierdzenie jej przez Radę. Przyjęcie przez nią jakichkolwiek uwag do projektu oznaczać zaś będzie kontynuację procedury legislacyjnej.